

zdecydują się na krok ryzykowny. Jeżeli zdecydują się na to, to cały świat będzie wiedział, że nie my napadliśmy na nich, lecz oni na nas. Przytem bez wszelkiego powodu i usprawiedliwienia lojalni poddani mułmanowie nie współczuliby napadom angielskim na Turcję, ale oni też niewątpliwie będą współczuli napadom Turcji na Wielką Brytanię.

(AP.) Z powodu napadu floty turckiej na wybrzeże francuskie paryski „Gaulois” pisze: „W energicznym i mocnym wystąpieniu Rosji w Konstantynopolu Rosja znajduje poparcie zupełne ze strony sprzymierzeńców, bez względu na następstwa, jakie spowoduje polityka Turcji, Anglia i Francja mogą oświadczyć, że jeśli Turcja przagnie wojnę, to będzie ją miała, przytem w warunkach nie tylko niepomysłnych dla jej floty, chociażby wzmocnionej przez statki „Goeben” i „Breslau”, ale i niebezpiecznych dla jej armii lądowej”. „Figaro” pisze: „Turcja ma w swych rękach własne losy. Rząd otomański ma przed sobą jeszcze kilka godzin, zanim zdecyduje się zrobić skok w przepaść nieistnienia. Czy Turcja to zrozumie?” Gazeta dodaje: „Już dawno Europa dąży do uwolnienia się od otomańskich i wypędzenia ich do Azji Mniejszej”.

(AP.) Ambasador rosyjski z personalem ambasady wyjechał z Konstantynopola w sobotę wieczorem przez Sofję, ambasadorowie Anglii i Francji, którym Porta w sobotę wręczyła paszporty, mieli wyjechać w niedzielę przez Dedeagaz.

(AP.) Komunikacja, iż wieloma oddziałami nad granicą kaukaską do wódzów oficerów niemieckich. W pobliżu tej granicy i przylegających do północnej Persji rejonów na początku jesieni były trzy korpusy tureckie. Dokonana niedawno mobilizacja armii otomańskiej odbywała się według opracowanego przez Niemców planu.

(AP.) Z Noworosyjska telegrafują szczegółowo bombardowania miasta w czwartek rano. Bombardowanie zaczęło się od radiotelegrafu, gdzie rano dwie osoby. Przy padaniu pocisków na parowca zabita została służąca z parowca, obok rezerwuarów nadtowych zabito dwie osoby. Ogółem zabito 3, rannych 4 osoby. Elewator nie runął. Ogółem z „Hamidie” rzucono około 300 pocisków. Ludność w obawie o powtórzenie się napadu wyjeżdża z miasta. Miasto opustoszało.

(AP.) Z Konstantynopola telegrafują do Kopenhagi, że rząd turecki nie będzie wysłał poddanych państw trójporozumienia, nie będzie również przeszkadzał pragnącym wyjechać.

Rząd turecki poczynił zarządzenia dla obrony Smyrny. Dwa tysiące uzbrojonych beduinów przekroczyło granicę egipską.

Przygotowania Grecji.

Do Petrogradu donoszą, że greccy pociągami artylerią i głębinami okopami. Słynie fortyfikowana jest również Kavalla.

W Atenach ogłoszony został dekret z ratyfikacją 6 pre. pożyczki w wysokości 65,000,000 dla spłaty sumy, należnej rządowi amerykańskiemu za sprzedane Grecji pancerniki „Idaho” i „Mississipi”. Pancerniki te otrzymały nazwę „Kilikis” i „Lemnos”.

We Włoszech.

(AP.) Z Rzymu telegrafują w d. 18 (31) b. m.:

Zgoda, nieoczekiwana przez kraj upadek gabinetu był jednak przewidywany przez kół polityczne już na samym początku kadencji parlamentu. Kryzys ministerialny trwał 3 dni w czasie rozważania kwestii związanych z przygotowaniem wojennym Włoch. W radzie ministrów pojawiły się trzy kierunki: 1) żądanie aktywnego wystąpienia Włoch, poszerzenie przez ministra kolonii Martinięgo, 2) wręcz przeciwnie — powstrzymanie przez ministra skarbu Rubinięgo i 3) niepełne wyrażenie, obstaranie przy zachowaniu neutralności, atoli z zupełnym kontynuowaniem przygotowań wojennych na wypadek okoliczności nieprzewidywanych. Minister wojny stanowiąc zażądał nowych kredytów nadzwyczajnych, przeciw którym następnie opowiadał. Rubini oświadczył, że zgodzi się na żądane kredyty i będą one dla narodu, o ile kredyty te będą użyte tylko na potrzeby armii i jeżeli kwestia wystąpienia Włoch zostanie zdecydowana ostatecznie.

Ponieważ porozumienie się ministrów okazało się niemożliwym, przeto Rubini podał się do dymisji, o pościągło za sobą upadek gabinetu. Prawdopodobnie król znowu poleci Salandrze utworzenie nowego gabinetu, który prawie niewątpliwie będzie trwałym i jednolitym i ściśle wiążącym przyszłe stanowisko Włoch w konflikcie europejskim.

(AP.) Z powodu kryzysu ministerialnego we Włoszech rzymska „Tribuna” pisze: „Wolimy obecny trudny moment i kryzys ministerialny, niż zachowanie niewyraźnej sytuacji, opartej na braku porozumienia. Rząd obecny powinien mieć tylko jedną myśl i jedną wolę.”

(AP.) Z Petrogradu telegrafują: Z prywatnych źródeł angielskich komunikują, że mobilizacja floty włoskiej jest skończona i pod wodzą admirała księcia Abruzzo jest w pełnej gotowości bojowej.

Posel serbski w Petrogradzie, Spółakowicz, w rozmowie z korespondentem „Birz. Wied.” oświadczył, że poselstwo ma informacje, iż w Wiedniu

panuje wielkie zaniepokojenie z powodu zachowania się Włoch. Rząd i opinia publiczna podejrzewają Włochy o wyzyskiwanie zaangażowania się armii na północy. Rząd wiedeński mówi, że Włochom dano przyzwolenie na wysłanie do Walony tylko oddziałów sanitarnych, gdy tymczasem Włochy wysyłały oddziały zbrojne.

W Berlinie mniej zaniepokojenia wywołuje zajęcie Epiru przez Grecję, niż Walony przez Włochów.

Włosi przed Waloną.

(AP.) Z Rzymu donoszą w d. 19 paźdz. (1 listop.), że statek wojenny „Dandolo” onegdaj wysadził oddział wojska na wyspę Salsenę u wejścia na rejd w Walonie.

Na froncie serbskim.

(AP.) Z Białogrodu telegrafują: W sobotę wieczorem w czasie walki artyleryjskiej pocisk serbski trafił w minę nieprzyjacielską, założoną w pobliżu stacji kolei Zemuńskiej. Nastąpił straszny wybuch. Znajdujący się w pobliżu dom strażniczy, w którym mieścił się skład prochu nieprzyjacielskiego, wyleciał w powietrze. O stratach nieprzyjaciela nie ma wiadomości.

NA FRONCIE ZACHODNIM.

(AP.) Komunikat urzędowy francuski z dn. 19 bm. (1 list.):

Nic nowego nie zaszło. Na froncie między Nieuport i Dixmuiden Niemcy w dalszym ciągu zaciekle atakują. W rejonie na północy, w szczególności w południu Ypres odparliśmy wszystkie ataki, nawet cokolwiek pomyślniejsze niż napróżd na północy od Ypres i dość daleko na wschodzie. Rano siłom nieprzyjacielskim, nacierającym z południa rz. Lys, udało się zająć Hollebeck i Messines. Jednakowoż sprzymierzeńcy dzięki energicznemu atakom pod wieczór odebrali te dwie wsie.

Na reszcie frontu wczoraj odbywały się zaciekle bitwy artyleryjskie. Nieprzyjacieli przedsięwziął też kilka bezskutecznych kontrataków w celu odebrania przesterżni, zabranej przez sprzymierzeńców w ciągu ostatnich dni. Toczy się dalej bardzo gorąca walka w Argonach. Niemcom nigdzie nie udało się posunąć napróżd. Według danych statystycznych służby arcygardowej sprzymierzeńców, w ciągu jednego tylko tygodnia od 1 (14) do 7 (20) bm. wzięto pod straż 7,683 jeńców niemieckich.

(AP.) Urzędowy komunikat belgijskiego sztabu generalnego z dn. 19 bm. (1 list.):

Siły nieprzyjacielskie, częściowo zajmujące Ranskapelle, zostały odrzucone za linię kolei Nieuport — Dixmuiden. Bombardowanie Nieuportu miało charakter dość zacięty. W pewnych godzinach dnia w innych punktach naszych pozycji ogień czasowo przerywano. Zalew między rz. Yser a koleją z Nieuportu do Dixmuiden uczynił z miejscowości bliźniak i uniemożliwił nieprzyjacielowi pobyt w szańcach. Na południu od Dixmuiden między Lingo i Passchendaele Anglicy odparli ataki Niemców, zadając im znaczne straty. Wojska trzeciego rezerwowego korpusu armii niemieckiej otrzymały posiłki.

(AP.) W Paryżu urzędowo ogłoszone w niedzielę:

Rozkazy, znalezione przy wziętym do niewoli oficerze niemieckim, stwierdzają, że Niemcy na północy czynią wysiłki, który — jak mieli oni nadzieję — będzie decydującym.

Zdobycie Le Quesnoy en Santerre, o którym donoszone wczoraj, było wspaniałym czynem. Wojska francuskie zdobyły dwa działa, wiele karabinów maszynowych, około setki jeńców. Wczoraj lotnik kapitan Maurice, powracając z rekonesansu, spotkał niemieckiego aeroplan syst. „Taube” i zaczął go ścigać. Wkrótce pokazał się drugi „Taube”. Niewzłownie poszybował z pomocą aeroplan francuski z lotnikiem kapitanem Deverrier i sierżantem Jubertem. Ostatecznie jeden „Taube”, rażony strzałami z odległości 20 metrów, pochylił się i spadł śród linii niemieckich.

Doniesienia niemieckie nadają przesadne znaczenie rozprawie pod Vailly sur Aisne i przedstawiają ją, jako poważne powodzenie. Tymczasem operacja ta miała wyłącznie charakter lokalny. Francuzi nie pozostawili ani jednego jeńca. Jednocześnie Niemcy unikają ogłoszenia, że wojska francuskie znacznie posunęły się w Argonach.

Nieprawdziwe jest również doniesienie gazet niemieckich o zbuczeniu Verdun. W rzeczywistości w Verdun nie upadł ani jeden pocisk niemiecki, jeden tylko fort Bourgmont Niemcy usiłowali bombardować w ciągu doby z dalszej odległości. Fort wcale nie ucierpiał.

Z Belgii nie otrzymano żadnych nowych wiadomości. W ciągu dnia odparliśmy zaciekle ataki nieprzyjaciela w okolicach Lihons, Quesnoy en Santerre, Vailly sur Aisne i lasu Grury na wzgórzu Argonskim. Na północy od Souin powoli posuwaliśmy się napróżd. W Wogezech, dzięki naszemu natarciu, zajęliśmy wzgórze, sąsiadujące z St. Marie.

(AP.) Jeden ze starszych oficerów francuskich, który powrócił z frontu, zakomunikował korespondentowi Ag. Petrogradzkiej swe pocieszające wrażenia z powodu nastroju wojsk francuskich. Jego zdaniem, gdyby francuski sztab generalny, dzięki swej taktyce, nie starał się w miarę możliwości oszczędzać życia żołnierzy francuskich, to armii francuskiej już dawno udało się

wyprzeć Niemców z pozycji. Zresztą będzie to osiągnięcie w najbliższej przyszłości bez nadzwyczajnych ofiar w ludziach. Skład wojsk niemieckich, walczących na północy, świadczy, że tylko o obecności 300 tysięcy żołnierzy, ale niestety brak braku związku między żywiołami armii. Wskazówkę co do tego daje odczytana wobec wszystkich oddziałów armii niemieckiej odezwa cesarza, aby utworzyć z najważniejszych oddziałów oddzielny dla złamania oporu francuzów na północy. Rezultatem było utworzenie armii 75-tysięcznej nierzównorodniejszego składu, która wskutek braku wewnętrznych związków, nie osiągnęła pozytywnych wyników.

„Journal des Debats”, mówiąc o wrażeniu, jakie na Niemców sprawiają olbrzymie straty, pisze, iż Niemcy zmuszeni są przedsięwziąć surowe zarządzenia przeciw dezercji. Gazeta również zaznacza, iż doskonale wrażenie, jakie sprawia stan rzeczy na teatrze wojny, pozwala rachować na bliski powrót do Paryża rządu. Rząd francuski postać królów belgijskim krzyże i medale dla żołnierzy belgijskich.

(AP.) Gazety francuskie jednogłośnie oświadczają, iż rozpaczliwe ataki Niemców na cały front sprzymierzeńców nie spowodowały żadnych istotnych zmian w ogólnej sytuacji na teatrze działań wojennych. „Matin” pisze, iż wszystkie próby Niemców złamania oporu armii francuskiej i jej sprzymierzeńców doznały zupełnej porażki. Niemcy przegrali grę i muszą za to zapłacić.

Oczekiwane rozwiązanie zaciętych bitw we Flandrii zachodniej widocznie nastąpiło.

Wiadomości otrzymane z różnych źródeł potwierdzają odebranie miasta Lille przez Anglików, którzy po rozpaczyliwym oporze Niemców ze strasznym przelewem krwi wylili z miasta i jego okolic cały korpus nieprzyjacielski i wzięli wiele dział i zapasów amunicji. Według informacji, otrzymanych przez „Times” z angielskiej kwatery głównej, Lille wzięty został szturmem nocnym. Niemcy bili się rozpaczliwie, posyłając jeden pług za drugim i ustąpił z miasta dopiero po wyczerpaniu się rezerw.

„Rotterdam Courant” donosi, że równocześnie ze szturmem Lille francuzi przedsięwzięli nocny atak na północ od Ypres, a belgijczycy razem z Anglikami wpadli na skrajnie krzywdzie niemieckiego prawego skrzydła na linię Dixmuiden — Ostenda, aby odciąć Niemcom odwrót z południowo-zachodniej Belgii. Też nocy sześciu lotników francuskich dokonało na północ od Dixmuiden napadu na kwaterę niemieckiego sztabu generalnego. Przy pierwszej bombie członkowie sztabu rzucali się w panice do najbliższego lasu. W czasie zamieszania, jakie nastąpiło, Niemcy zaczęli strzelać do siebie nawzajem, co trwało około pół godziny.

Londyńska „Daily News” donosi o zniszczeniu całego willemskiego gwardyjskiego pułku w Argonach. W czwartek w nocy pułk uciekł nieopatrzenie połączony się z byłymi wojskami niemieckimi następcy tronu. Ruch spozstrzegł francuski leśniczy i dał znać wojskom sprzymierzonemu. Korzystając z ciemności nocnych, francuzi ustawili po drodze karabiny maszynowe. Gdy Niemcy zbliżyli się, ogień wprawił ich w zamieszanie. Podnieśli białą flagę. Francuzi sądząc, że nieprzyjacieli poddaje się, przybliżyli się doń. Niemcy wówczas zdradziecko rozpoczęli ogień. Za karę z całego pułku pozostało tylko 50 osób wziętych do niewoli.

„Corriere della Sera” donosi ze źródeł niemieckich, że niemieckie ministerstwo wojny utworzyło nową uzupełniającą armię, złożoną z 580,000 osób z poboru rekruta 1915 r. i ochotników. Armia ta wskutek braku czasu powierzonego wyćwiczenia, tworzy 12 korpusów, z których 6 znajduje się w Belgii i Francji północnej, dwa korpusy wysłano jako rezerwy do Strasburga, a cztery korpusy przeznaczone są dla zamierzonego napadu na Verdun.

W ubiegły piątek król belgijski cudem uniknął śmierci. Szrapnel niemiecki wybuchł w odległości 10 kroków od króla Alberta i śmiertelnie zranił jego adiutanta i dwóch oficerów sztabu generalnego.

O katedrę w Reims.

(AP.) Do Agencji Havasa telegrafują z Rzymu w d. 18 (31) b. m., że Bethmann-Hollweg polecił posłowi pruskiemu przy Watykanie złożyć u tronu Ojca św. formalny protest z powodu zachowania się francuskiego sztabu generalnego, oskarżając go ponownie wódzów francuskich o to, że oni rzekomo umieszcili baterję przed katedrą w Reims i urządzili punkt obserwacyjny na jednej z wież jej.

Milicja belgijska.

(AP.) Królowa misja belgijska w Petrogradzie zawiadamia belgijskich o powołaniu przez rząd belgijski pod sztandary milicji klasy z r. 1914. Jednocześnie rząd usilnie wzywa belgijskich w wieku od lat 18 do 30 do wstępowania do wojska w charakterze ochotników. Milicjanci i ochotnicy zostaną wysłani do Francji.

Napad „Zeppelinów” na Anglię.

Donoszą z Ostendy, że Niemcy czynią nam gorączkowe przygotowania do najadu powietrznego na Anglię. W szczególności budowanych hangarów gro-

madzone są „Zeppelinów”, których liczba dochodzi już do 10.

Na Dalekim Wschodzie.

W pobliżu Cuszyny wykryto podejrzane okręty, widocznie krążowniki niemieckie. Część drugiej eskadry japońskiej wypłynęła do cieśniny.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 20 bm. (2 listop.).

TELEGRAM NAJWYŻSZY.

Warszawa. (AP.) Gubernator otrzymał następujący Najwyższy telegram: „Dziękuję Panu i polecam zakonnikowi hr. Wielopolskiemu oraz ludności księstwa Łowickiego i mieszkającym Skierwiewie Moje podziękowanie za wyrażone uczucia. Współ ze wszystkimi wami cieszę się z uwolnienia z pod ucisku bezlitosnego wroga, który nie wytrzymał śmiałego natarcia Naszych dzielnych wojsk.”

MIKOLAJ”.

WALKI W KRÓLESTWIE I GALICJI.

PETROGRAD. (AP.) Urzędowo. Ze sztabu Wodza Naczelnego d. 20 bm. (2 listop.):

Na froncie wschodnio-pruskim wojska nasze odpierały ataki Niemców na Władysławów i wyparły ich ze wschodniego krańca lasu romintyńskiego, tudzież posunęły się napróżd ku północy od jeziora Rajgrodzkiego.

Za Wisłą trwało w dalszym ciągu nieprzerwane posuwanie się wojsk naszych napróżd i tylko w rejonie Opatowa austriacy usiłowali stawić opór siłom znacznym, zostali jednak odrzućci.

Za rzeką Opatówka wykryto austriacką pozycję ufortyfikowaną.

W Galicji na lewym brzegu Sanu wojska nasze wdarły się do wsi Nisko, wskutek czego w tym rejonie wywiązała się uporczywa walka.

Na reszcie frontu bez zmian za-

Z GALICJI.

Lwów. (AP.) Korespondent Ag. Petrogradzkiej odwiedził miasto Kamionkę, pod którą był ciężko ranny, wzięty do niewoli i zmarły we Lwowie naczelnik brygady kawalerji gen. Wawnowski, bohater Rawy Ruckiej i Żółki. Kamionka najwięcej postradała wskutek pogromu tłum, dokonanego w czasie, gdy władze austriackie wyjechały, a rosyjskie jeszcze nie przybyły. W centrum miasta, w dziedzińcu handlowej żydowskiej rozgrabiono, spalono i zniszczone 6 dużych domów i magazynów. Ograbiono również bogaty majątek, na skraj Kamionki, należący niegdyś do byłego namiestnika Galicji, Andrzeja Polakowskiego. Portrety rodziny polskiego, obrazy pokrajano, rzeźby potulcono. Życie w Kamionce wchodzi w tryb normalny, mianowany został burmistrz. Szkoły narazie nie funkcjonują. Produkty są bardzo tanie.

DNI ZWYCISTW.

Petrograd. (AP.) Najjaśniejszy Pan rozkazał, aby ważniejsze wypadki obecnej wojny, jakimi są dni sławnych zwycięstw dzielnej armii rosyjskiej, obchodzone było uroczystościami cerkiewnymi po otrzymaniu zawiadomienia ministra wojny.

NOWE BILETY KASY PAŃSTWA.

Petrograd. (AP.) Ukazem Najwyższym rozkazał senatowi zamiast podlegających w latach 1916 i 1917 umorzeniu 3,6% biletów kasy państwa kat. 433 i 438-ej na 150 milj. rb. przystąpić obecnie w miarę gromadzenia się wspomnianych biletów w kasach Banku państwa do amortyzacji ich i emisji nowych 4% biletów z kategoriami po 25 milj. rb. w każdej na termin czterolatni, przyczem

wartość biletów może być określona i na 25 rb.

ZA WYDANIE DOKUMENTÓW KOM-

PROMITUJĄCYCH.

Petrograd. (AP.) Izba sądowa petrogradzka skazała sędziego śledczego Golownię na usunięcie ze stanowiska za wydanie Towarzystwu „Produkt” dokumentów, kompromitujących niektórych urzędników ministerstwa marynarki, tj. za przekroczenie władzy.

WOJNA Z TURCJĄ.

PETROGRAD. (AP.) 20 bm. (2 list.). Urzędowo. Pełnomocnik otomański 19 bm. (1 list.) przeczytał ministrowi spraw zagranicznych o-
trzymanym przezeń od wielkiego wezyra następujący telegram:

„Niech Pan zakomunikuje ministrowi spraw zagranicznych, iż wrogi akt, spowodowany przez flotę rosyjską, skłócił przyjazne stosunki obydwu mocarstw. Może Pan zapewnić Cesarzowi Rząd Rosyjski, że Wspaniała Porta nie omissza zdecydować w sposób należyty tej sprawy i że Porta przedsięwzięła wszelkie kroki celem zapobiegienia możliwości powtórzenia się podobnych faktów. Może Pan oświadczyć obecnie Panu ministrowi spraw zagranicznych, że rząd turecki postanowił zakazać flocie tureckiej wpływać na Czarne morze i że ze swej strony mamy nadzieję, iż flota rosyjska nie będzie krążyła przy naszych brzegach. Mam mocną nadzieję, że Cesarz Rząd Rosyjski wykaże w tej sprawie takie samo usposobienie pojednawcze, jak i my, w interesach obydwu państw”.

po wystąpieniu tego telegramu minister spraw zagranicznych odpowiedział przedstawicielowi tureckiemu, że kategorycznie zaprzecza faktowi wrogiej inicjatywy ze strony floty rosyjskiej i że uważa, iż teraz zapożniono prowadzić jakiegokolwiek układy. „Gdyby — dodał minister — Turcja niezwłocznie wysłała wszystkich bez wyjątku wojskowych niemieckich i marynarzy, to wówczas możnaby było jeszcze przystąpić do pertraktacji o zadośćuczynienie za wiarołomny napad na nasze wybrzeża”.

Wobec tego, że uczynione przez pełnomocnika otomańskiego oświadczenie nie zmienia nic w powstałej sytuacji, minister na zakończenie oświadczył Fichreddinowi, że otrzyma paszporty, aby mógł następnego dnia wyjechać z Petrogradu.

TYFLIS. (AP.) 20 bm. (2 list.). Rozkaz do armii kaukaskiej.

„DN. 16 (29) PAŹDZIERNIKA TURCY WIAROLOMNE NAPADLI NA NASZE MIASTA NADBRZEŻNE I STATKI FLOTY CZARNO-MORSKIEJ. NAJWYŻEJ ROZKAZANO UWAŻAĆ, ŻE ROSJA JEST NA STOPIE WOJENNEJ Z TURCJĄ, A WOJSKOM POWIERZONO MI ARMII KAUKAZKIEJ PRZEKROCZYĆ GRANICĘ I ATAKOWAĆ TURKÓW. GENERAL-ADJUTANT. HRABIA WORONCOW-DASZKOW”.

ODESA. (AP.) 20 bm. (2 listop.). General Nikitin ogłosił następującą odezwę do ludności kraju południowo-rosyjskiego:

„Nadeszła i nasza godzina. Zapomniawszy ciężką naukę przeszłości, pod wpływem niemieckich intryg i namów, Turcja wystąpiła przeciwko nam i chce znowu zmniejszyć siły w wielką ojczyznę. Turcy mają nadzieję, że Rosja, wciągnięta w walkę na zachodzie, nie zdoła odparować ciosu na południu, ale mylnie są ich rachuby. Wielkie są nasze siły, wystarczy ich, aby znowu dać naukę naszemu wrogowi. Turcy napadli na miasta nadbrzeżne. Być może, iż spróbują oni wysadzić wojsko na

brzegach morza Czarnego. Gdyby to nastąpiło, ludność spokojna może zadowolnić zupełny spokój, mocno wierząc w niewątpliwie zwycięstwo naszych sił zbrojnych. Armia troszczy się o was. Nie szczędząc życia, ochrania wasza całość. Ale uprzedzam, że rozprządzenia moje i żądania powinny być spełniane niezwłocznie i bez oporu. Niespełnienie ich, lub zwleknięcie będzie karane według praw czasu wojennego”.

Tyflis. (AP.) Wiadomość o wojnie z Turcją przyjęta została przez ludność z zachwytem. Wieczorem przed pałacem namiestnika odbyła się wielka manifestacja. Liczne zapisujące się ochotników jest wielka, w tem uczniowie starszych klas duchownego seminarium ormiańskiego. Rozkaz o przejściu granicy przyjęty został przez wojsko radosnymi okrzykami. Żołnierze tureccy masowo dezertują na terytorium rosyjskie.

Teheran. (AP.) 20 b. m. (2 list.). W gazetach zamieszczono komunikat poselstwa tureckiego, że Turcja działań wojennych przeciw Rosji nie rozpoczynała. Statki, które skierowały się ku wybrzeżom rosyjskim, są niemieckie z załogą niemiecką. Widocznie, turcy dążą do tego, aby wojnę wypowiedziała Rosja, by w ten sposób zapewnić sobie sympatie mułmanów. Tutejsze koła rządowe wykazują spokój, niema żadnych oznak, by Persja mogła kiedykolwiek przystąpić do Turcji. Wiadomości o bezładnym odrobie Niemców z pod Wawazji sprawiły tu dobre wrażenie. Misja rosyjska wystosowała do rządu notę, aby niezwłocznie wysłano przeciw Salar-ud-doule z silnym oddziałem general-gubernatora kermanszackiego Ferman-Perne. Za tydzień oczekiwane jest otwarcie medycyny, który zgromadził załadowany quorum.

Tyflis. (AP.). Na nadzwyczajnym zgromadzeniu Rady miejskiej, zwołanej z powodu rozpoczęcia działań wojennych na Kaukazie przeciw Turcji, w mowach radnych: rosyjan, gruzinów, ormian i mułmanów wyrażała się zupełna solidarność załadowanych Kaukaz narodowości, aby odeprzeć wiarołomnego wroga. Obecni postanowili prosić namiestnika, aby złożył u stóp Monarchy uczucia wierności i oddania.

Na szerokim świecie.

Z Finlandii. W Wyborgu uległy sekwestrowi tramwaje, elektrownia i gazownia, jako przedsięwzięcia niemieckie.

„Göteborgskij Gazette Handlowej” odebrało debet w Finlandii z powodu szkodziwego kierunku.

„Zaduski w Paryżu. (AP.). Dzień WW. Świętych obchodzony był w Paryżu w roku bieżącym za szczególną uroczystością. Gubernator Paryża złożył kwiaty u pomników, wystawionych ku czci poległych żołnierzy. Na uroczystości był obecny przedstawiciel Poincarégo. Ludność tłumnie odwiedzała groby, zdobiąc je kwiatami.

„Ocalone zabytki. (AP.). Z Kopenhagi donoszą, że dyrekcja międzynarodowej wystawy drukarskiej w Lipsku, zawiadamia, iż eksponaty rosyjskie, francuskie i angielskie znajdują się w całości i niema mowy o ich skonfiskowaniu.

„Zaproszenie Kowalewskiego do Bolonii. (AP.). Wydział prawny uniwersytetu bolonńskiego zaprosił prof. Maksyma Kowalewskiego do wygłaszania wykładów, mając nadzieję, że przy pomocy rządu włoskiego zostanie mu udzielone pozwolenie na pobyt we Włoszech.

M Duża, szczegółowa z kronik wojny europejskiej mapa Europy środkowej z oznacz. dróg żelaz., oraz wszystkich ziem Polsk. w 6 kol. — k. 80 w 3-k. 50 apys: Kr. Pol. r. 1.50, Europy k. 60, Litwy i Rusi r. 8. J. M. BAZEWICZ, Warszawa, Mazowiecka 5. W Wiedniu: księg. J. Zawadzkiego, W. Makowskiego i „Kultura”. 43622

Przedstawiciel Miński. T-wa Roin, Wzaj. Ubezp. 47943

EUSTACHY JAHILNICKI
przeprowadził się z Troickiej na S-to Jerską 22-8.

Wileński miejscowy Damski Komitet
Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża
zwraça się z gorącą prośbą do mieszkańców m. Wilna o ofiarowywanie białej i ciepłego ubrania, (wełniane skarpetki, ciepłe koszulki, naboruszniki, ciepłe spodnie, koszule i inne).

DLA CHORYCH I RANNYCH WOJSKOWYCH.
Ofiary w postaci ubrań i pieniędzy specjalnie na kupno wyżej oznaczonych przedmiotów są przyjmowane w składzie Komitetu Nadbrzeżna, d. hr. Tyszkiewicza.

TŁOMACZE
Z języka angielskiego
na rosyjski i z rosyjskiego na angielski
korespondencja literacką handlową.
Zwracać się do redakcji gazety „Siewier-Zapad. Głos”.
Dla rozpowszechnienia i tow. idącego i potrzebnego w każdym domu wydawnictwa potrzebni agenci lub agentki.
Pr. 5-to Jerski 35 m. 1, od godz. 3 do 5-ej w.

OTWORZONO
KAWIARNIĘ
z dwoma bilardami
ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE.
Ceny przystępne.
Z pow. Sitkiewicz.
Wilno, ulica Wielka 36 36.
47859

D-r C. KONECZNY
po specjalizacji zagranicą. Chirurgia jamy ustnej, choroby zębów, regulowanie krzywych zębów. Stosowanie Radjum i elektryczności. Nowości w sztucznych zębach. Zandarski № 9. Godz. 10-12 i 4-6. 39774

OGŁOSZENIA DROBNE.
Nauka i wychowanie.
Dyplomowana nauczycielka muzyki udziela lekcji Garbarka № 1, m. 27. 47794

Interesa handl. i majątk.
Chce kupić polski rak po zastalności po narodził się składający się z niewielkiego obszaru ziemi, domu, budynków i ogrodu owego. Oferty składać w Administracji Kurjera Litwiskiego, d. L. P. 47739

Domy i plac nad Wilją, okazny, zynie, tanto do sprzedania. Antokol 113. 47886

Dzierżawa przeważnie laski, dwa tysiące pięćset dziesięcin, pięć tysięcy rubli. Szczęśliwy na miejscu. Morozow, Mińska gub. Mułtwa, Niełubowiczowa. 45050

Kupno i sprzedaż.
Kartofle smaczno do jedzenia, a na sprzedaż partiami nie mniej: 40 pud. po 35 kop. z dostawą do domu. Zwracać się: Hotel Purzyń. 45173

Sprzedaje stało było 50 drzew. Wiadomości i widzieć w m. Jerskiej, dr. 2. Warsz. Petersb., u Kozł